

# OLIWKA BRAZIL, Chcę Być Jak Oliwka Brazil

160 kilo wzrostu, dużo popalonych mostów  
Gdyby nie Ci fani, to bym dzisiaj stała na w chuj wysokim wieżowcu  
Dzięki Smoła, dzięki Wiki, dzięki mama, dzięki menago i DJ  
Dzięki za brawa tyle ich dostałam, a słów nienawiści nie zliczę  
Nie jestem produktem jak 47, po prostu bracia otworzyli furtkę  
Wchodzę do studia z numerem jeden na czole i szyję tą muzę nim usnę  
Kur\*\*\*ko dobrze jest wspomnieć marzenia, gram dla ludzi z miasta i ludzi z wioski  
Mordo, jakie to ma kurwa znaczenie?  
Na tej samej scenie grają ludzie z topki  
Młody wasyl, ktoś mówi, że dostała całą karierę na tacy  
To był tylko zaczyn  
Gdy staję na wagę to doliczam ciężary taty, minimum klasy  
A wciąż eskortki to chude szmaty  
Nie mam nic do chudych dziewczyn, chyba że lubią to robić dla kasy  
Duża dupa, cięty język, wyjebane ego, długie rzęsy  
Walczę z sobą, każdy dzień jest lepszy  
Kocham muzę, fanów, to nie dla pieniędzy  
Nie lubię wywiadów, bo mam ciężkie wersy  
Nie zniknę bez śladu, OLIS pierwszy  
Seks w tym kraju to jebane tabu, bo się wstydzą gały tak jak MartiRenti

Fashion week - tutaj w markach na bazarku  
Czekam znów na BigMaca w białym płaszczu  
Wiem, że w domu walisz Niemca po kasku - pod moje zdjęcia bobasku  
Jedyny raper, który ma crush ode mnie to mój chłopak  
Proszę nie pytaj czy urodzę syna Ci i go wychowam  
Muszę się sama wychować najpierw - aferowiczka  
Czemu moja płyta robi diament?  
Przecież to był freestyle  
Jestem sobą choć ta droga jest tak wyboista  
Jestem sobą choć ta branża jest tak poje\*\*\*\*

To wszystko miało być proste  
Lecz ból nie znika, kiedy kładę się w pościel  
To wszystko miało być proste  
Bez tabletek już widzę tylko złe emocje

Jestem człowiekiem tylko  
Czasem chcemy błyszczeć, potem chcemy zniknąć  
Chcę być Oliwką